

Gmina Pelplin

Rocznica śmierci Kazimierza Piechowskiego - honorowego obywatela Gminy Pelplin



KAZIMIERZ PIECHOWSKI
(UR. 3 PAŹDZIERNIKA 1919 W RAJKOWACH, ZM. 15 GRUDNIA 2017)

Kategoria - Aktualności

Data publikacji -15 grudnia 2020 godz. 10:42

Dzisiaj przypada rocznica śmierci Kazimierza Piechowskiego - żołnierza Armii Krajowej, legendarnego uciekiniera z obozu w Auschwitz, od 2016 r. Honorowego Obywatela Gminy Pelplin. Pamiętajmy w tym dniu o tej wyjątkowej postaci, która zapisała się na kartach historii jako patriota i człowiek wielkiej odwagi.

Kazimierz Piechowski (ur. 3 października 1919 w Rajkowach, zm. 15 grudnia 2017) polski żołnierz, więzień i uciekinier niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau, żołnierz AK, absolwent Politechniki Gdańskiej, w okresie stalinowskim prześladowany oraz torturowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i skazany sądownie.

Po wybuchu II wojny światowej w listopadzie 1939 wraz z kolegą z drużyny harcerskiej próbował zbiec na Węgry, aby stamtąd przedostać się do Francji, gdzie tworzone było wojsko polskie. Obaj zostali schwytani przez patrol nazistowski w pobliżu granicy, aresztowani i torturowani. Po kilku więzieniach zostali przeniesieni do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Piechowski otrzymał numer obozowy 918. Uczestniczył w apelu, podczas którego o. Maksymilian Kolbe ofiarował swoje życie za życie Franciszka Gajowniczka.

Obawiając się śmierci, w czerwcu 1942 roku, po dwóch latach w obozie, zdecydował się na ucieczkę. Wraz z trzema innymi więźniami włamali się do magazynu mundurów i broni, wykradli samochód esesmański Steyr 220 i uzbrojeni wyjechali nim przez punkt kontrolny. Piechowski, przebrany w mundur oficera nie posiadał żadnych dokumentów, a ucieczkę umożliwiła mu biegła znajomość języka niemieckiego, wyniesiona z domu rodzinnego. Była to jedna z najbardziej brawurowych i spektakularnych ucieczek z KL Auschwitz w dziejach tego obozu.

Po ucieczce wstąpił do Armii Krajowej, w której szeregach walczył do końca wojny.

Po powrocie w 1945 na Pomorze podjął pracę. Po donosie dotyczącym akowskiej przeszłości został skazany na 10 lat więzienia, z czego odsiedział siedem. Ukończył studia na Politechnice Gdańskiej, uzyskując tytuł inżyniera. Pracował w Stoczni Gdańskiej.

Na stałe mieszkał w Gdańsku, gdzie zmarł w wieku 98 lat. Został pochowany na cmentarzu w Tczewie. W 2016 roku pan Kazimierz otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Gminy Pelplin.